

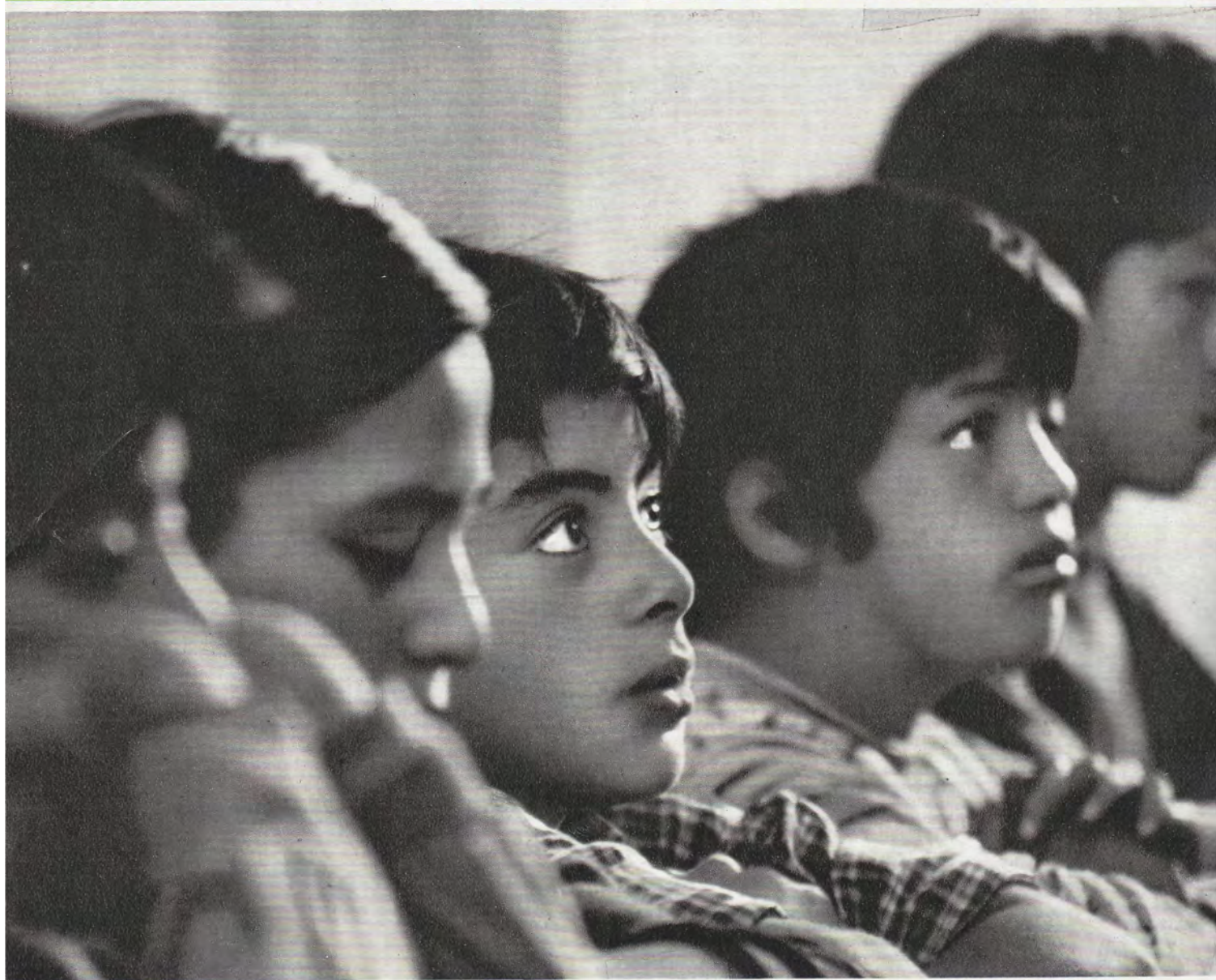
misyjne drogi



PAŹDZIERNIK
— GRUDZIEŃ
ROK 5/1987

4

POZNAŃ



Jan Paweł II
w Urugwaju, Chile
i Argentynie

Po raz trzeci
w Ojczyźnie
trudnego wyzwania

Jubileusz
Chrztu
Litwy

Nr 4/20 październik — grudzień Rok 5/1987

Jan Paweł II	
Oędzie na Niedzielę Misyjną 18 X 1987 r.	1
O. Roman Tomanek OMI	
Podróż apostolska Jana Pawła II do Urugwaju i Chile	4
O. Jarosław Różański OMI	
W kleszczach politycznej dialektyki. Kościół w Chile	11
O. Roman Tomanek OMI	
Wizyta wdzięczności za dar pokoju. Ojciec Święty w Argentynie.	14
S. Franciszka Paluch, urszulanka szara	
Janie Pawle II, Ciebie kocha cały świat.	19
O. Jarosław Różański OMI	
Chrześcijaństwo nad wodami La Platy. Kościół w Argentynie.	21
O. Andrzej Madej OMI	
Trzeci raz w Ojczyźnie trudnego wyzwania	24
Gerard Drawić	
Tego wieczoru inaczej zachodziło słońce	27
O. Andrzej Madej OMI	
Uczył nas katolickości.	28
O. Jan Jarosz OMI	
„I proszę o nich”	34
Listy misjonarzy	36
Wiadomości misyjne	40
Oblaci z Markowic	
Wielkie Święto NSD w Markowicach	46
O. Bernard Briks OMI	
Diamentowy Jubileusz kapłaństwa	49
O. Antoni Kamiński OMI	
Misyjna droga Edyty Stein — błogosławionej Siostry Teresy Benedykty od Krzyża	50
O. Leonard Głowacki OMI	
Jubileusz Chrztu Litwy	52
Ks. Roman M. Rogowski	
Podmiotowy wymiar religii	57
Lidia Moszyńska	
Otwarta brama. O błogosławionej królowej Jadwidze z okazji 600-lecia chrztu Litwy	60
Papieskie Intencje Misyjne	62



Podróż apostolska
Jana Pawła II
do Indii

Matka
Teresa
z Kalkuty

Wprowadzenie
do
religioznawstwa

Czas wznowić prenumeratę Misyjnych Drog

Ona zapewni Ci regularne otrzymywanie Pisma.

Kwartalnik można zamówić wpłacając pieniądze na adres: Misyjne Drogi, ul. Ostatnia 14, 60-102 Poznań, na nasze konto: Bank PKO. I Oddział w Poznaniu, Nr konta: 63513-58812-136. Abonament roczny: 600,— zł.

Zamawiając nasz Kwartalnik i zachęcając innych do jego prenumeraty konkretnie pomagasz misjom.

Zapewniając otrzymywanie naszego Pisma osobom samotnym czy chorym, żyjącym sprawami Kościoła, których nie stać na prenumeratę, sprawisz im radość i przybliżysz aktualne problemy ewangelizacji.

Dziękujemy z całego serca za dotychczasową życzliwą współpracę.

Redakcja

Okladka I.

Ameryka Łacińska z utęsknieniem oczekuje każdego przyjazdu Ojca Świętego Jana Pawła II. Foto: Melters/present

Okladka IV.

„Módlcie się za mnie. Polecam się waszej modlitwie. Wiem, że w Polsce bardzo się modlą za Papieża, żeby sprostał wśród tych wszystkich spraw trudnych świata współczesnego i Kościoła (...)” Papież pod Kolumną Zygmunta w Warszawie podczas III Pielgrzymki do Ojczyzny. Foto: St. Markowski

Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na Niedzielę Misyjną 18 października 1987 r.

Najdrożsi Bracia i Siostry

1. Synod na temat posłannictwa świeckich

„Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła” (1 P 2,9).

Członkami tego uprzywilejowanego ludu, opisanego przez Księcia Apostołów, są w pełnym tego słowa znaczeniu ludzie świeccy. Właśnie im zgromadzenie ogólne Synodu Biskupów poświęci swoją uwagę w październiku, miesiącu, gdy cały Kościół skupiony jest na modlitwie, refleksji i pomocy Misji w świecie.

W związku z tym szczęśliwym zbiegiem okoliczności pragnę skierować obecne Orędzie do tej licznej i wybranej części Ludu Bożego, wiernych świeckich — mężczyzn i kobiet, każdego wieku i stanu — aby ożywić w nich świadomość, iż należą do ludu z natury swej misyjnego. Kościół bowiem jest dla „ewangelizacji, czyli po to, aby głosił i nauczał słowa Bożego, ażeby przez nie dochodził do nas dar łaski, żeby grzesznicy jednali się z Bogiem...” — powiedziałem w 1982 roku, przypominając papieża Pawła VI i cytując jego słowa (Ewangelii nuntiandi, 14). Ewangelizacja i posłannictwo nie są więc czymś dowolnym, dodatkowym czy marginalnym: Kościół zrodził się jako misyjny i ewangelizacja jest dla niego prawem życia (por. DM 2-5).

2. Powołanie chrześcijańskie — powołaniem misyjnym

Wychodząc od tej niezbywalnej przesłanki, można postawić pytanie: Do kogo konkretnie należy podjęcie Misji? Sobór Watykański II tak odpowiada: „Wszyscy wierni, jako członki żywego Chrystusa..., zobowiązani są do współpracy w szerzeniu i rozwoju Jego Ciała, aby jak najprędzej doprowadzić je do pełni. Dlatego też wszyscy synowie Kościoła winni mieć żywą świadomość swojej odpowiedzialności za świat” (DM 36). Ewangelizowanie nie jest zarezerwowane tylko dla hierarchii, bowiem „na każdym uczniu Chrystusa spoczywa obowiązek szerzenia, według jego możliwości, wiary” (KK, 17). Korzeniem tego obowiązku jest pierwszy sakrament wiary. W ten sposób wszyscy chrześcijanie świeccy, właśnie na mocy Chrztu, są wezwani przez Pana do apostołstwa: „Powołanie chrześcijańskie jest z natury swojej także powołaniem do apostołstwa” (DA, 2). Jest to powołanie opierające się na samej łasce Chrztu św.: włączeni w Chrystusa przez Chrzest chrześcijanie stają się uczestnikami Jego urzędu kapłańskiego, prorockiego i królewskiego. Bierzmowanie umacnia ich mocą Ducha Świętego, a Eucharystia udziela i wzmacnia w nich tę miłość ku Bogu i ludziom, która jest duszą wszelkiego apostołstwa (por. KK, 33; DA, 3).

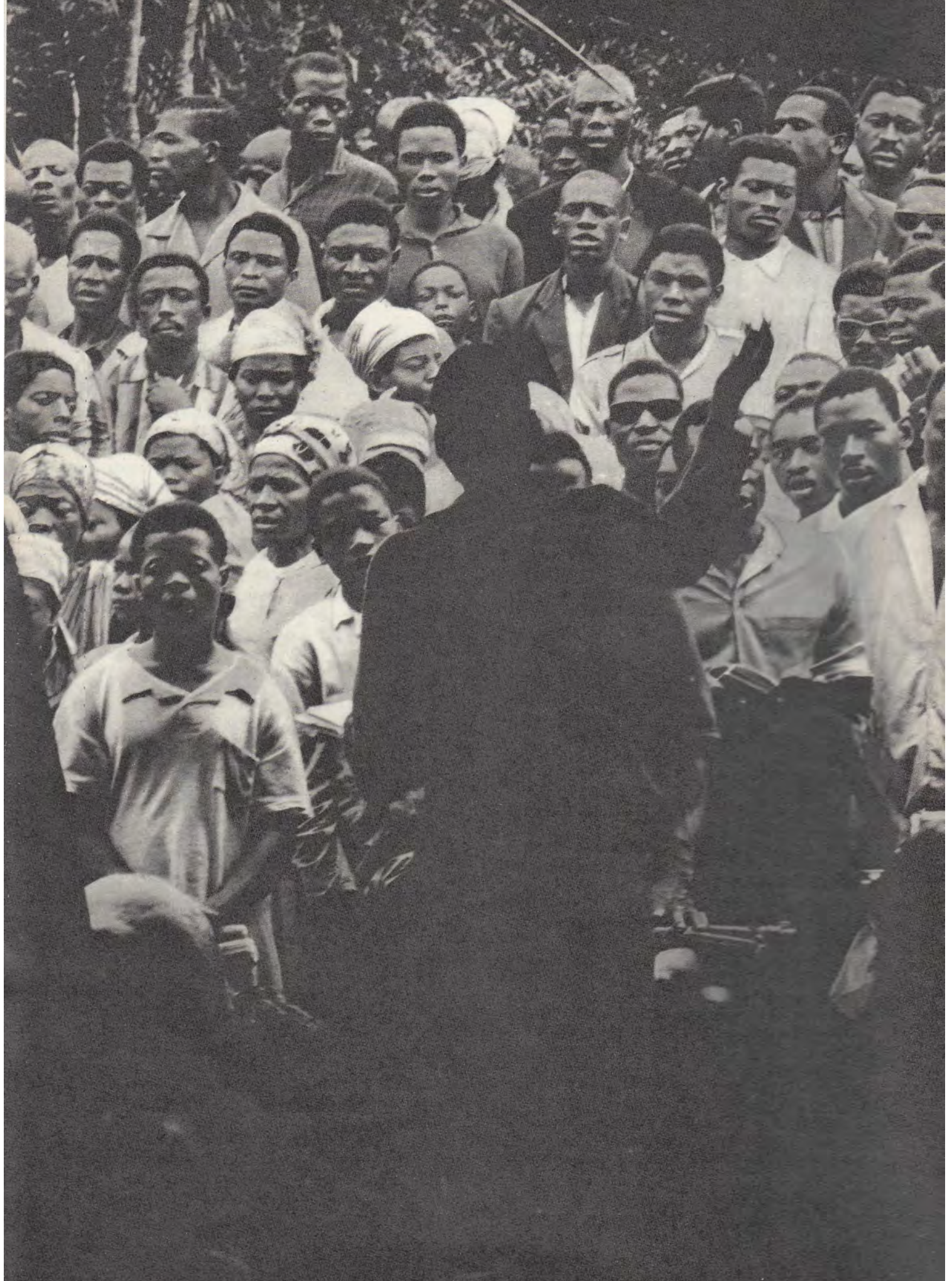
Stąd płynie zaproszenie, jakie ponawiam wobec wszystkich świeckich, ażeby odkrywając swą pierwotną godność uczniów Pana, pogłębiali poczucie odpowiedzialności apostołskiej i dawali wspólnie wkład w dzieło ewangelizacji.

3. Jedno Ciało — „zespalane i utrzymywane w łączności...”

Jeżeli wszyscy są jej podmiotami i odbiorcami, nie dzieje się to przecież z tego samego tytułu i w ten sam sposób, lecz według właściwości stanowiska i funkcji, spełnianych wewnątrz samego Kościoła, oraz według otrzymanego urzędu i charyzmatu. Różne są dary Boże, lecz zawsze obfite, nie wyłączne, lecz uzupełniające się, wszystkie skierowane ku tej samej wspólnotcie i posłannictwu. My jesteśmy wezwani do rozróżnienia ich i oceny ich wartości z ewangeliczną mądrością, według obiektywnych wymagań i potrzeb, jakie mogą powstawać w naszych czasach. W związku ze zbliżającym się Synodem Biskupów zachęcam świeckich, zwłaszcza młodzież, do uznania rzeczywistego istnienia tych Bożych darów i do podjęcia — w poczuciu osobistej odpowiedzialności — zadania ewangelizacji poprzez słowo, świadectwo, przekazywanie tej mądrości i tej nadziei, do której często nieświadomie dąży ludzkość. Powołania świeckie, wezwane do dawania specyficznego wkładu we wspólnotę kościelną, stanowią także dzisiaj pośród Ludu Bożego silny i znaczący wyraz misyjnego poświęcenia. Dziś, bardziej niż w przeszłości, wzrasta zapotrzebowanie na osoby, które całkowicie poświęciłyby się działalności misyjnej: „Specjalnym bowiem powołaniem naznaczeni są ci, którzy obdarzeni odpowiednimi naturalnymi właściwościami, przymiottami serca i umysłu, gotowi są podjąć dzieło misyjne, obojętnie, czy to będą miejscowi, czy też obcy: kapłani, osoby zakonne i ludzie świeccy” (DM, 23). Tak, dziś Kościół potrzebuje ludzi świeckich, dojrzałych, aby byli uczniami i świadkami Chrystusa, budowniczymi wspólnot chrześcijańskich i przekształcali świat według wartości ewangelicznych. Pragnę wszystkim świeckim, zaangażowanym już w dzieło misyjne Kościoła, wyrazić moje podziękowanie i zachętę, umacniając każdego z nich w jego pracy.

4. Katecheci

Pragnę w związku z tym przypomnieć przede wszystkim zasłużony zastęp katechetów — mężczyzn i kobiet — którzy dają niezastąpiony wkład w szerzenie wiary i są wezwani do pełnienia w naszych czasach zadania o wielkim znaczeniu (por. DM, 17). Czyż można zaprzeczyć, że bez tych wyspecjalizowanych pracowników na ziemi misyjnej nie powstałoby tyle kwitnących obecnie Kościołów? Oni byli i są bezpośrednimi świadkami wiary, często także pierwszymi w znaczeniu chronologicznym, stając się poprzez jej głoszenie czynnymi współpracownikami w dziele stabilizowania, rozwijania i umacniania życia chrześcijańskiego. Ich posługa włącza się w nośną strukturę ewangelizacji, dlatego też Kościół nie może się bez nich obejść. Raz jeszcze wyrażam życzenie, ażeby ich liczba i jakość wzrastały do tego tak niezbędnego dzieła, i ufam, że znajdą oni zawsze życzliwość i pomoc, jakich potrzebują. Oczywiście, oni także mają prawo do odpowiedniego wynagrodzenia i jeżeli nie mogą im tego zapewnić ich własne, zbyt ubogie wspólnoty, powinna o to zadbać solidarnie społeczność innych chrześcijan.





Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelnicy.